

Dr Robert Vannoy , Samuels, Wykład 2

© 2011, Dr Robert Vannoy i Ted Hildebrandt

Jak zauważyliśmy pod koniec naszej ostatniej sesji, królestwo, o które prosili Izraelici, było zaprzeczeniem przymierza i odrzuceniem Jahwe, który był ich Królem. Ale kiedy Samuel dał Izraelowi króla na rozkaz Pana, uczynił to w sposób, który byłby zgodny z przymierzem i zintegrowałby ludzkie królestwo ze strukturą teokracji. Pierwszą wskazówkę na to można znaleźć w ceremonii w Micpe , gdzie Saul został publicznie wybrany przez losowanie na pierwszego króla Izraela. Ceremonię w Micpe znajdujemy opisaną w 1 Samuela 10:17-27. W tym fragmencie, po tym, jak los padł na Saula, został on przedstawiony zgromadzeniu przez Samuela jako ten, którego Pan wybrał na ich króla. Saul był imponującą postacią o królewskim wzroście. Był wyższy od wszystkich innych na zgromadzeniu (werset 23). Natychmiast został powitany z entuzjazmem przez ludzi, którzy krzyczeli: „Niech żyje król!” (werset 24). To był dokładnie taki król, jakiego chcieli. Samuel nie chciał jednak, aby ludzie myśleli, że skoro dano im króla, to ich król będzie rządził tak samo jak królowie okolicznych narodów.

Samuel był więc bardzo ostrożny, aby wyjaśnić im to, co w tekście określa się jako przepisy dotyczące królestwa - bardziej dosłownie, sposób królestwa. 1 Samuela 10:25, gdzie w tłumaczeniu NIV czytamy: „Samuel wyjaśnił ludowi przepisy dotyczące królestwa”. Czyniąc to, Samuel wykonał pierwszy krok w kierunku rozwiązania napięć między grzesznym pragnieniem ludzi posiadania króla a przyzwoleniem Pana na ich prośbę. Niestety, nie zachowała się żadna kopia pisemnych przepisów, które Samuel złożył w świątyni. Czytamy w wersecie 25b: „I spisał je na zwoju i złożył przed Panem”. Bez względu na dokładną treść tych przepisów, wydaje się jasne, że byłyby one pełniejszym opisem obowiązków i odpowiedzialności królów izraelskich, które Mojżesz podał w Księdze Powtórzonego Prawa 17:14-20 - fragmencie, który jest często nazywany „Prawem Króla”. I z pewnością ustanowiliby królestwo w tym, co można by określić jako monarchę konstytucyjnego. Innymi słowy, królowie Izraela nie mieliby autonomicznej władzy. Zawsze podlegaliby prawom przymierza Synajskiego i słowom proroków. Królewskość w Izraelu byłaby zintegrowana ze strukturą przymierza teokracji.

Byłaby zgodna z ciągłą suwerennością Pana nad narodem i miała służyć jako narzędzie panowania Pana nad jego ludem. Po publicznym wyznaczeniu na tego, którego Pan wybrał na króla, Saul powrócił do swojego domu w Gibej . Czytamy o tym w 1 Samuela 10:26. Saul wrócił do swojego domu w Gibej . I kontynuował pracę na polach, jak to robił wcześniej. W rozdziale 11, wersecie 5, dowiadujemy się, że Saul wracał z pól za swoimi wołami, gdy przybyli posłańcy, aby powiedzieć mu o zagrożeniu ze strony Ammonitów. Wrócił więc do swojego domu i podjął swoją pracę, jak poprzednio.

Wyznaczenie Saula na króla elekta przez prywatne namaszczenie w 1 Samuela 9:1-10:16, a następnie przez ten publiczny wybór przez losowanie w 1 Samuela 10:17-27 stanowiło pierwszy etap trzyetapowego procesu, w którym monarchia została wprowadzona w życie w Izraelu. Trzyetapowy proces obejmował wyznaczenie: został namaszczony, został wybrany przez losowanie, następnie obejmowało to potwierdzenie i w końcu inaugurację. 1 Samuela 11 opisuje drugą i trzecią fazę. Saul został wyznaczony na króla elekta, ale to w 11, wraz ze zwycięstwem Saula nad Ammonitami, znajdujesz potwierdzenie jego mianowania na urząd królewski, co zostało zapisane w 1 Samuela 11:1-13, i doprowadziło to natychmiast do jego inauguracji na króla w ceremonii odnowienia przymierza, która odbyła się w Gilgal , zwołanej przez Samuela i opisanej w 11:14 do końca rozdziału 12, wersetu 25.

Kiedy Nahasz Ammonita zaatakował i oblegał Jabesz Gilead, miasto położone w północno-wschodnim regionie Izraela, starsi z Jabesz Gilead wysłali posłańców do Saula do jego domu w Gibej , prosząc o pomoc. Dowiedziawszy się o kryzysie, przed którym stanęło Jabesz Gilead, czytamy w 1 Samuela 11:6, że duch Boży rzucił się na Saula, zapłonął gniewem, wezwał wojowników Judy i Izraela do zgromadzenia się w Bezek , miejscu w północnym Izraelu około 17 mil bezpośrednio na zachód od Jabesz Gilead. I wezwał ich, wysyłając poćwiartowane kawałki dwóch wołów przez kraj wraz z wiadomością, że woły tych, którzy nie odpowiedzieli na wezwanie wysłane przez Samuela i jego samego, zostaną potraktowane tak samo. Rezultatem było to, że 330 000 wojowników szybko zebrało się w Bezek . Gniew Saula i jego działanie pod wpływem

Ducha Bożego dało mu siłę, by stanął na wysokości zadania i bronił honoru Pana i jego ludu Izraela, a dzieło Ducha Bożego w Saulu wiązało się z wywołaniem przez Boga strachu wśród tych, do których wezwanie zostało wysłane, tak że uznali to za coś, czego nie ośmielą się zignorować, czytamy o tym w wersecie 7b. Saul wysłał wiadomość z powrotem do Jabesz z zapewnieniem, że do połowy następnego dnia miasto zostanie uwolnione od zagrożenia ze strony Ammonitów, czytamy o tym w 1 Samuela 11:9. Po otrzymaniu tej dobrej nowiny przywódca Jabesz sprytnie powiedzieli Nahaszowi, że następnego dnia „wyjdą do niego”, sugerując, ale nie mówiąc dosłownie, że się poddadzą; teraz mówię, że wbrew tłumaczeniu NIV, które używa słowa „poddąć się”, ale nie ma go w oryginalnym tekście. Ale powiedzieli, że wyjdziemy do ciebie, a wtedy będzie mógł zrobić z nimi, co mu się podoba (werset 10). Ale w nocy Saul poprowadził swoje siły w niespodziewanym ataku na obóz Ammonitów i do południa następnego dnia siły Ammonitów zostały albo zabite, albo wypędzone. A Pan dał Samuelowi miażdżące zwycięstwo nad Ammonitami.

Kiedy niektórzy ludzie zażądali, aby ci, którzy kwestionowali, czy Saul nadaje się na króla, co miało miejsce po publicznym losowaniu w Micpeh, zostali zebrani i zabici. Saul oświadczył, że nikt nie zostanie zabity, ponieważ, jak powiedział, to nie on, ale Pan wyzwolił Izraela (werset 11, rozdział 13), Saul powiedział: „Nikt nie zostanie zabity dzisiaj, gdyż dziś Pan wybawił Izraela”. Odpowiedź Saula w tym momencie jasno pokazuje prawdziwą naturę przymierza królewskiego. Bezpieczeństwo Izraela nie opierało się na istnieniu lub sprawowaniu ludzkiego króla. Opierało się na łasce i obietnicach Boga dotrzymującego przymierza. Saul słusznie dostrzegł, że to Pan dał Izraelowi zwycięstwo nad Ammonitami. Tak więc zwycięstwo Izraela nad Ammonitami pod wodzą Saula stanowiło wyraźne potwierdzenie jego nominacji na urząd królewski i doprowadziło do inauguracji jego panowania, co zostało opisane w 1 Samuela 11:14-12:25. Tutaj uderzającą rzeczą jest to, że kiedy Samuel wezwał cały Izrael do Gilgal, aby zainaugurować panowanie Saula, uczynił to podczas ceremonii, w której ustanowiono królestwo w kontekście ponownego potwierdzenia wierności Yahweh. To prowadzi nas do rozważenia propozycji, że królestwo ustanowione przez Samuela było zgodne z

przymierzem. Pamiętajmy, że królestwo, o które prosił Saul, było zaprzeczeniem przymierza. Teraz widzimy, że królestwo ustanowione przez Samuela było zgodne z przymierzem. Opierając się na wyznaniu Saula, zasługa za zwycięstwo nad Ammonitami miała być przypisana Panu, a nie jemu samemu.

Samuel zwołał zgromadzenie w Gilgal, aby zacytować: „odnowić królestwo”. 1 Samuela 11:14, „Pójdźmy do Gilgal i odnowmy królestwo”. Często argumentowano, że królestwem, które Samuel chciał odnowić, było królestwo Saula. Jednak takie zrozumienie, myślę, rodzi wiele pytań, z których nie najmniejszym jest pytanie, w jaki sposób królestwo Saula mogłoby zostać odnowione, gdyby jeszcze nie rozpoczął panowania. Po zgromadzeniu w Micpe, Saul wrócił do swojego domu w Gibe i wznowił pracę na polach (1 Samuela 11:5). Oficjalnie nie rozpoczął jeszcze panowania jako król. W rzeczywistości uczynienie Saula królem, czyli inauguracja jego panowania, było jedną z rzeczy, które Samuel zamierzał zrobić na zgromadzeniu w Gilgal, jak powiedziano nam w wersecie 15. „Pójdźmy do Gilgal i odnowmy królestwo”. Czytamy w wersecie 15, „Udali się do Gilgal i ustanowili Saula królem przed obliczem Pana”.

Wśród analiz historii źródeł i tradycji dotyczących sekwencji wydarzeń w 1 Samuela 9-11 najczęstszym wnioskiem było postrzeganie frazy „Pójdźmy do Gilgal i odnowmy królestwo” oraz 11:14 jako redakcyjnego lub redakcyjnego dodatku, który próbował przekształcić tradycję Saula, który został królem przez aklamację po zwycięstwie nad Ammonitami, opisanym w 1 Samuela 11, aby przekształcić to w odnowienie jego królowania. Dlaczego tak zrobić? Aby zharmonizować tę tradycję Gilgal z rzekomo sprzeczną tradycją, że został królem po wybraniu go przez losowanie na zgromadzeniu w Mispe w 10:17-27. Innymi słowy, chodzi o to, że masz dwie spreczne tradycje dotyczące tego, jak Saul faktycznie został królem, a redaktor próbował zharmonizować te dwie, czyniąc z jednej odnowienie. BC Birch podaje reprezentatywne podsumowanie tego stanowiska, gdy mówi: „Większość uczonych uważa ten werset, 11:14, za najwyraźniejszy dowód aktywności redakcyjnej w tym rozdziale i wydaje się, że nie ma powodu, aby kwestionować ten wniosek. Wydaje się

jasne, że redaktor, w procesie porządkowania tradycji, jakie mamy teraz, próbował zharmonizować pozorną duplikację”. Saul został już królem w 10:24 . Tak więc przypadek w 11:15 został przekształcony w „odnowienie”. Jeśli jednak rozumiesz słowo „królestwo” w tym zdaniu jako odniesienie do królestwa Saula, trudno, choć być może nie niemożliwe, wyjaśnić, w jaki sposób królestwo Saula mogłoby zostać odnowione, gdyby nie został jeszcze królem (werset 15). Dlatego myślę, że lepiej jest rozumieć „królestwo” w tym zdaniu nie jako odniesienie do królestwa Saula, ale raczej jako odniesienie do królestwa Jahwe.

Teraz mogę skomentować tłumaczenie NIV. Jeśli czytasz ten werset w NIV, myślę, że NIV próbował złagodzić problem w tych dwóch wersetach, tłumacząc hebrajskie słowo *hadash* , które oznacza „odnowić”, jako „potwierdzić królestwo” zamiast „odnowić królestwo”. NIV mówi: „Samuel powiedział do ludu: Pójdźmy do Gilgal i potwierdźmy królestwo”. I przetłumaczyli również werset 15: „Więc cały lud udał się do Gilgal i ustanowił Saula królem”, przetłumaczyli to jako „potwierdzić Saula jako króla”. Jednak słowo tam oznacza „zainaugurować panowanie króla”. Hiphil , forma czasownikowa tam, występuje 49 razy i w każdym przypadku nie oznaczają one „potwierdzić panowanie króla”, oznaczają „uczynić kogoś królem”. TNIV, Today's New International Version, ulepszyło tłumaczenie NIV tego wersetu i brzmi ono: „Pójdźmy do Gilgal i tam odnowmy królestwo”. Używają słowa „odnow” zamiast „potwierdź”. Więc wszyscy ludzie udali się do Gilgal i uczynili Saula królem, zamiast potwierdzić królestwo. Więc w zależności od tego, jakie tłumaczenie czytasz, możesz nie uchwycić w pełni tego, co dzieje się w tych dwóch bardzo ważnych wersetach (1 Samuela 11:14-15).

Ale jak powiedziałem wcześniej, na bok, myślę, że lepiej jest rozumieć „królestwo” w tym zdaniu „Pójdźmy do Gilgal i odnowmy królestwo” jako odniesienie do królestwa Jahwe . W rzeczywistości, gdy spojrzysz na wszystko, co dzieje się w 1 Samuela 8-12, wyparcie się przez Izrael królestwa Jahwe jest centralną kwestią, która przewija się przez całą 1 Samuela 8-12. Kiedy Izrael prosi o ludzkiego króla, odrzuca Pana, który był ich królem. Jest to wyraźnie powiedziane w 8:7, 10:19, 12:12, odrzucenie królestwa Pana podważyło przymierze między Panem a jego ludem, które zostało

ustanowione na Synaju. Pomimo tej niegodziwości, jak to się określa, ze strony Izraela, 1 Samuela 12:17 i 19, Pan, w swojej łasce i miłosierdziu, powiedział Samuelowi, aby dał ludowi króla. Teraz, gdy nadszedł czas inauguracji Saula, Samuel postanowił dokonać tego podczas ceremonii, która nie tylko zainaugurowała panowanie Saula, ale także, co powiedziałbym, co nawet ważniejsze, przywróciła zerwane przymierze między Panem a jego ludem.

Istotną rzeczą, która dzieje się w 1 Samuela 11:14 do 12:25, jest to, że królestwo w Izraelu jest ustanowione w kontekście odnowienia przymierza. Tylko w związku z potwierdzeniem przez Izrael jej ciągłego uznawania Pana jako jej boskiego Króla, ludzkie królestwo mogło zająć swoje właściwe miejsce w strukturze teokracji. Tak więc 1 Samuela 11:14-15 wprowadza i krótko podsumowuje transakcje zgromadzenia w Gilgal. Znacznie bardziej szczegółowy opis tego samego zgromadzenia znajduje się w 1 Samuela 12, w całym rozdziale, wersetach 1-25. Jeśli porównasz te dwie, być może pierwotnie niezależne jednostki literackie, 1 Samuela 11:14-15 i 1 Samuela 12:1-25, myślę, że odkryjesz, że obie jednostki ujawniają zgodność w swoich głównych akcentach. Opisują zgromadzenie w Gilgal z nieco odmiennych perspektyw, ale pełny widok uwagi w obu jest następujący: Po pierwsze, zmiana przywództwa; i po drugie, przywrócenie wspólnoty przymierza po jego zerwaniu.

W 1 Samuela 11:14-15, przejście w idei przywództwa jest widoczne w odniesieniu do inauguracji Saula. Uczynili Saula królem (werset 15). Przywrócenie wspólnoty przymierza po temacie zniesienia przymierza jest widoczne w odniesieniu do składania ofiar pojednania, o których mowa w wersecie 15, i radowania się ludu. Dosłownie, lud bardzo się radował.

W rozdziale 12. przejście w temacie przywództwa jest widoczne w świadectwie, jakie Samuel składa o swojej wierności przymierzowi podczas swojego poprzedniego przywództwa nad narodem, a także jego trwającej funkcji prorockiej w nowej strukturze teokracji, gdy ludzkie królowanie zajmuje prawowite miejsce w strukturze teokracji. Przywrócenie wspólnoty przymierza po temacie zniesienia przymierza koncentruje się na

prawnym wykazaniu przez Samuela odstępstwa Izraela w prośbie o króla (to w wersetach 6-12), a następnie na wyznaniu Izraela o ich grzeszności w ich błędnie motywowanym pragnieniu króla, co jest opisane w wersetach 16-22.

W obu fragmentach, 11:14-15 i 12:1-25, głównym celem zgromadzenia jest odnowienie wierności Jahwe. Ten cel jest o wiele bardziej widoczny w szczegółowym opisie zgromadzenia w Gilgal w rozdziale 12 niż inauguracja Saula. Tak, inauguracja Saula na króla jest wspomniana w obu fragmentach, ale dzieje się to tylko w związku z ponownym potwierdzeniem ciągłego uznawania Jahwe jako prawdziwego suwerena Izraela. I naprawdę skupia się na tym stwierdzenie: „Pójdźmy do Gilgal i odnowmy królestwo, królestwo Jahwe” w 11:14, a następnie w 12:14-15. To właśnie ta perspektywa wyjaśnia, jak Samuel mógł powiedzieć: „Chodźmy, pójdźmy do Gilgal, aby odnowić królestwo”, gdy w rzeczywistości jest to ta sama ceremonia, podczas której Saul miał zostać królem. Odnowienie królestwa nie jest odnowieniem królestwa Saula; jest to odnowienie przymierza z Jahwe. Kiedy 1 Samuela 11:14-15 jest rozumiane w ten sposób i bezpośrednio powiązane z przymierzowym naciskiem 1 Samuela 12, staje się oczywiste, że głównym zmartwieniem Samuela na zgromadzeniu w Gilgal było zapewnienie ciągłości przymierza podczas tej ważnej restrukturyzacji teokracji, a także przekazanie przywództwa nad narodem od niego samego do Saula.

To nie pierwszy raz, kiedy odnowienie przymierza zostało powiązane ze zmianą przywództwa. Kiedy śmierć Mojżesza była nieuchronna, poprowadził Izrael w odnowieniu przymierza na równinach Moabu. Celem tego było zapewnienie ciągłości przymierza poprzez przejście od jego przywództwa do przywództwa Jozuego. I to jest w istocie jeden z głównych tematów Księgi Powtórzonego Prawa. Zmiana przywództwa, można by to nazwać sukcesją dynastyczną, od Mojżesza do Jozuego, ale umieszczona w kontekście odnowienia wierności Jahwe. Kiedy Jozue był stary, zdrowy i w podeszłym wieku, zwołał zgromadzenie w Sychem (Jozuego 24). W którym Izrael został wezwany do odnowienia swojego zobowiązania wobec Jahwe, gdy wkroczyli w okres sędziów. Tak więc odnowienie przymierza jest ważną zmianą przywództwa dla narodu.

1 Samuela 11:14-12:25 opisuje kolejną znaczącą zmianę w przywództwie narodu, ponieważ ta akcja w zgromadzeniu w Gilgal oznacza koniec okresu sędziów i początek zupełnie nowej struktury teokracji - okresu królestwa. I tutaj ponownie ciągłość przymierza, poprzez okres przejściowy w przywództwie, jest czymś niezwykle ważnym. Ludzkie królestwo ma teraz stać się narzędziem rządów Pana nad jego ludem. To jest początek okresu królestwa w starożytnym Izraelu. I od samego początku królestwo jest zintegrowane z przymierzem. Od tego momentu królestwo i przymierze będą nierozłączne. Przymierze będzie stanowić normę dla królestwa, a królestwo będzie funkcjonować jako integralna cecha administracji przymierza.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej szczegółowemu opisowi tej ceremonii odnowienia przymierza, która odbyła się w Gilgal, którą znajdujemy w rozdziale 12 1 Samuela, wersety 1-25. Znajdujemy tutaj opis ceremonii, w której Samuel rzuca wyzwanie Izraelowi, aby odnowił swoją wierność Jahwe z okazji wprowadzenia władzy królewskiej do struktury teokracji. Kiedy Samuel przedstawił Saula ludowi jako ich nowo zaprzysiężonego króla, pierwszą rzeczą, jaką zrobił, było uzyskanie od ludu sądowego potwierdzenia swojej wierności przymierzowi podczas poprzedniego sprawowania urzędu jako duchowego i cywilnego przywódcy narodu. Znajdujemy to w wersetach 3-5. Implikacje tego potwierdzenia są nie tylko takie, że przywództwo Samuela było rodzajem przywództwa, które nowo zainstalowany król powinien starać się naśladować, ale także, że dawna uczciwość Samuela zapewnia solidną podstawę dla przyszłego zaufania do jego dalszej roli jako proroka i duchowego przywódcy narodu.

Niektórzy nadali 1 Samuelowi 12 tytuł „Pożegnalna mowa Samuela”. To nie jest pożegnalna mowa. Będzie on pełnił bardzo ważną, ciągłą funkcję w teokracji. Ale Samuel, jak nam powiedziano w tych wczesnych wersetach, nie wykorzystywał swojej pozycji przywódcy dla żadnych osobistych korzyści. Nie utrudniał ani nie wypaczał sprawiedliwości, a co najważniejsze, nie „brał” od ludzi. Czy pamiętasz ostrzeżenie w 1 Samuelu 8, że król taki jak narody „bierze”. Czytamy tutaj, że Samuel nie brał, nie oszukiwał nikogo, nie uciskał nikogo, nie brał łapówek. Jego przywództwo było

przywództwem, które było w pełni zgodne z wymogami prawa przymierza. Wykonywał swoje obowiązki przez całe życie jako prawdziwy sługa Pana i ludu Pana .

W wersetach od 6 do 12 Samuel przechodzi od charakteru swojego poprzedniego przywództwa nad narodem do kwestii prośby ludu o króla. Samuel postrzegał ich prośbę jako akt złamania przymierza i poważną apostazję. Po stwierdzeniu prymatu Jahwe w ustanowieniu narodu, czytasz w wersecie 6, Samuel powiedział: „To Pan ustanowił Mojżesza i Aarona i wyprowadził waszych praojców z Egiptu”. I po stwierdzeniu, że Samuel zainicjował drugie prawne postępowanie poprzedzające zgromadzenie Gilgal w wersetach 7-12. I wbrew temu, czego można by się spodziewać, Samuel nie uczynił zachowania ludu w prośbie o króla początkowym punktem zainteresowania. Zamiast tego użył sądowej kontroli sprawiedliwych czynów Jahwe jako kontrastu do naświetlenia ich niegodziwego postępowania, a tym samym jako narzędzia do ich oskarżenia. W wersecie 7 czytamy, że Samuel mówi: „Teraz stań tutaj, ponieważ zamierzam przedstawić ci dowody przed Panem, dotyczące wszystkich sprawiedliwych czynów dokonanych dla ciebie i twoich ojców (to jest tłumaczenie NIV). Bardziej dosłownie jest to: „stań tutaj, ponieważ zamierzam wszcząć z tobą postępowanie sądowe przed Panem”.

Podsumowanie sprawiedliwych czynów Pana w wersetach 8-11 ma na celu podkreślenie stałości wierności przymierza Pana wobec Jego ludu w ich przeszłości. W przeciwieństwie do ich własnej niewierności. To Pan wyzwolił Izraela z Egiptu. Dał im ziemię Kanaan. Ale Izrael wielokrotnie odwracał się od Pana ku bałwochwalstwu.

Znaczące jest, że Samuel umieścił swoje imię na liście wyzwolicielei, których posłał Pan. Czyni to w wersecie 11, ponieważ w ten sposób doprowadza to historyczne podsumowanie potężnych, prawych czynów Pana do punktu w czasie, w którym ludzie wyrazili pragnienie posiadania króla takiego jak narody wokół. Jest jasne, że nawet w niedawnej historii Izraela Pan nadal zapewniał im bezpieczeństwo. W rozdziale 7 Pierwszej Księgi Samuela to Samuel poprowadził Izraelitów nad Filistynami, gdy lud pokutował, odwrócił się od swoich bożków i powrócił do Pana.

Punkt kulminacyjny historycznego podsumowania Samuela znajduje się w wersecie 12, gdzie pragnienie ludu posiadania króla w celu uwolnienia się od zagrożenia

ze strony Nahasza Ammonity jest wyraźnie przedstawione jako odrzucenie królestwa Jahwe, a zatem jako ostatnie w długiej serii odstępstw. W wersecie 12 czytamy, że Samuel mówi: „Gdy widzieliście, że Nahasz, król Ammonitów, wyrusza przeciwko wam, powiedzieliście mi: 'nie chcemy króla, aby nad nami panował', chociaż Pan, wasz Bóg, był waszym królem”. W wersecie 13 Samuel przedstawił Saula ludowi i podkreślił, że to Pan dał im króla. Oto pozytywne stwierdzenie. Wiersz 13: „Oto król, którego sobie wybrałeś, o którego prosiłeś, oto Pan ustanowił nad tobą króla. W wiecznych zamiarach Boga było, aby Izrael miał króla. Tak więc pomimo odstępstwa Izraela Pan pragnął dać Izraelowi króla. Od tego dnia władza królewska miała służyć jako narzędzie panowania Pana nad Jego ludem.

To prowadzi nas do wersetów 14 i 15. Wersety 14 i 15 są ważne. Tutaj Samuel konfrontuje Izrael z jego ciągłym obowiązkiem całkowitej i zupełnej lojalności wobec Jahwe. Teraz, gdy ludzkie królestwo jest integrowane ze strukturą teokracji. Myślę, że jeśli spojrzysz na wersety 14 i 15, znajdziesz to w terminach, które można by nazwać formułą przymierza, podstawowym fundamentalnym obowiązkiem, jaki Izrael ma wobec Jahwe. Te wersety przedstawiają podstawowe postanowienie przymierza Synajskiego. A Samuel umieszcza to podstawowe postanowienie tutaj w terminologii warunkowej „jeśli”, aby skonfrontować ludzi z alternatywami, które są teraz dla nich otwarte, gdy wkraczają w tę nową erę monarchii. Posłuszeństwo lub nieposłuszeństwo wobec tego podstawowego postanowienia zadecyduje, czy Izrael doświadczy błogosławieństwa czy przekleństwa Boga w swoim przyszłym życiu jako naród.

Teraz dochodzimy do kwestii tłumaczenia w wersecie 14. Od dawna panuje ogólna zgoda interpretatorów, że werset 14 ma protazę, czyli zdanie podrzędne wyrażające warunek w zdaniu warunkowym, ale brakuje mu apodozy. A tłumaczenie zwykle przyjmowane dla wersetu 14 jest podobne do tego, które znajdziesz w Revised Standard Version, a także w NIV i brzmi następująco: „Jeśli będziesz bał się Pana i służył, i słuchał Jego głosu, i nie sprzeciwiał się rozkazowi Pana, i jeśli zarówno ty, jak i król, który nad tobą panuje, będziecie podążać za Panem, Bogiem twoim, będzie dobrze”

– tak mówi RSV. NIV ma po prostu słowo „dobry”. Jeśli zrobisz wszystkie te rzeczy dobrze. Teraz ta ostatnia fraza „będzie dobrze lub dobrze ” nie występuje w tekście masoreckim w Biblii hebrajskiej i musi zostać dodana, aby uzupełnić zdanie, jeśli masz protazę i nie ma apodozy. To tłumaczenie 1 Samuela 12:14 kontrastuje z tłumaczeniem Biblii Króla Jakuba, Nowej Amerykańskiej Standardowej wersji, drugiego wydania Nowego Żywego Przekładu, które wszystkie mają w swoim tłumaczeniu to, co jest naprawdę prawowite w tekście hebrajskim, a mianowicie, że jest protasis i apodosis, oba. A werset zwykle przerywa się w środku tłumaczeniem hebrajskiego z „wtedy”. Więc czyta się to w ten sposób. „Jeśli boisz się Pana i służysz mu, i słuchasz jego głosu, i nie sprzeciwiasz się rozkazowi Pana [protasis], wtedy [rozpoczynasz apodosis] zarówno ty, jak i król, który nad tobą panuje, będziecie szli za Panem, Bogiem twoim”.

HP Smith, komentator Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela, dawno temu argumentował, a jego wnioski do dziś są przestrzegane przez wielu, że rozpoczęcie apodozy w środku wersetu od „wtedy” [jak to robią King James i NASB itd.] jest gramatycznie właściwą rzeczą do zrobienia”. Jednak Smith twierdzi, że takie postępowanie powoduje redundancję, ponieważ „składa identyczną propozycję”. „Jeśli boisz się Jahwe itd., to będziesz podążał za Jahwe”. Jednak gdy porówna się strukturę wersetu 14 ze strukturą wersetu 15, jasne jest, że apodoza zaczyna się od „wtedy” w środku wersetu, ponieważ jest to ta sama struktura w wersecie 15. Interpretacja Smitha opiera się na jego zrozumieniu ostatniej frazy: „Wtedy będziesz podążał za Jahwe” lub bardziej dosłownie „będziesz podążał za Jahwe”. Co to znaczy? Jeśli boisz się Jahwe, będziesz podążał za Jahwe. Jeśli boisz się Jahwe, służysz mu, słuchasz jego głosu, nie buntujesz się przeciwko Bogu, będziesz podążał za Jahwe lub będziesz za Jahwe. Ta fraza pojawia się w identycznym brzmieniu w wielu innych miejscach Starego Testamentu, w tym w 2 Samuela 2:10, 15:13, 1 Królów 12:20, 1 Królów 16:21. Jeśli przyjrzy się jej użyciu w tych innych miejscach, w każdym z nich jest używana, aby wskazać, że lud Izraela lub część ludu zdecydowała się podążać za jednym konkretnym królem w sytuacji, gdy istniała inna alternatywa. W 2 Samuela 2:10 wyrażenie odnosi się do decyzji Judy, aby podążać za Dawidem, podczas gdy Isz-Boszet panował nad resztą

narodu. I mówi: „Dom Judy jednak podążał” lub „był za Dawidem”. W 1 Księdze Królewskiej 12:20 Juda podążyła za domem Dawida zamiast za Jeroboamem w czasie podziału królestwa, gdzie można przeczytać: „Tylko pokolenie Judy pozostało wierne domowi Dawida”, dosłownie „było za domem Dawida”. Jest to takie samo sformułowanie, jak w 1 Księdze Samuela 12:14.

Gdy ktoś rozumie to wyrażenie w ten sposób i stosuje je do sytuacji Izraela w czasie zgromadzenia w Gilgal, to można powiedzieć, że wraz z wprowadzeniem ludzkiego królestwa do teokracji stworzyłeś potencjał podzielonej lojalności między Jahwe a ludzkim królem. Stało się to bardzo realnym i potencjalnym niebezpieczeństwem. Co więc robi Samuel? Przyjmuje stare warunki przymierza, które zostały wielokrotnie powtórzone w Księdze Wyjścia, Powtórzonego Prawa i Jozuego, i nadaje im nowy wymiar. Samuel rzuca wyzwanie ludziom i ich nowo ustanowionemu królowi, aby odnowili swoją determinację do posłuszeństwa Jahwe i nie buntowali się przeciwko Jego przykazaniom, słuchali Jego głosu i służyli Mu itd. I robiąc to, aby zademonstrować, że nadal uznają Jahwe za swojego suwerena. Dosłownie, nadal „idą za Jahwe”.

Biorąc pod uwagę takie rozumienie frazy, nie jest konieczne, jak to robi Smith, aby stwierdzić, że wyrażenie „jeśli boisz się Jahwe i jesteś mu posłuszny, słuchasz jego głosu i nie buntujesz się przeciwko niemu, wtedy będziesz szedł za Jahwe” jest redundancją lub identycznym stwierdzeniem. Zamiast redundancji jest to wyrażenie warunkowego przymierza w kategoriach nowej ery, w którą wkraczał Izrael. Jeśli Izrael i jego nowy król boją się Jahwe, służą mu, są mu posłuszni i nie buntują się przeciwko jego rozkazom, to co pokażą? Że nadal uznają Jahwe za swojego suwerena. Mimo że ludzkie królestwo zostało wprowadzone do struktury teokracji. Innymi słowy, te dwa wersety mówią, że Izrael nie może zastąpić swojej lojalności wobec Jahwe lojalnością wobec ludzkiego władcy, gdyby kiedykolwiek doszło do konfliktu między nimi, ponieważ jeśli Izrael zbuntuje się przeciwko Panu, jak mówi werset 15, to ręka Pana będzie przeciwko niemu, tak jak była przeciwko jego nieposłusznym przodkom. Zatem te

wersety mówią dość dosadnie, że Izrael musi nadal uznawać Jahwe za swojego suwerena, nawet po wprowadzeniu królestwa do struktury teokracji. A ludzki król Izraela musi również uznać najwyższą suwerenność Jahwe nad narodem.

Ostatecznie oznacza to, że oczekiwanie Izraela, że ludzki król zagwarantuje bezpieczeństwo narodowe, było zasadniczo błędnym pomysłem. Jeśli Izrael i jego król nie podporządkują się Panu w zaufaniu i posłuszeństwie, monarchia nie będzie miała żadnej wartości. Wszystko nadal zależy, tak jak w przeszłości, od relacji Izraela z Jahwe.

W wersetach 16-22 Pan dał zgromadzonemu ludowi grzmoty i deszcz jako znak z nieba, na prośbę Samuela, aby pokazać, że właściwa relacja z Panem jest źródłem dobrobytu narodu i przekonać ich o powadze odstępstwa w proszeniu o króla. Był to czas żniw pszenicy, czyli od połowy maja do połowy czerwca; czas, kiedy prawie nigdy nie padało. Nagłe pojawienie się grzmotów i deszczu w tej porze suchej zaskoczyło ludzi, którzy rozpoznali i wyznali swój grzech w proszeniu o króla.

Pozwólcie mi wtrącić tutaj: czasami sugeruje to, że wydarzenie to należy rozumieć nie tylko jako znak uwierzytelniający, ale także jako teofanię. I niezależnie od tego, jakie stanowisko zajmiesz w tej kwestii, jasne jest, że ludzie rozumieli, że grzmoty i deszcz nie były tylko potwierdzeniem słów Samuela, ale jednocześnie objawieniem mocy Boga. Tak więc, podczas gdy uwierzytelnianie wydaje się być podstawową funkcją znaku, może on nieść ze sobą teofaniczne aspekty również, ujawniając coś z niesamowitości mocy Pana. Myślę, że warto zauważyć, że przy tej okazji, gdy Izrael jest wyzywany do odnowienia swojej lojalności wobec Jahwe, dany jest znak podobny do tego, który towarzyszył ustanowieniu przymierza na Synaju, gdy „były grzmoty i błyskawice, a gęsty obłok na górze”, Wyjścia 19:16. Jest to również przypomnienie tego, co wydarzyło się w Mispie, gdy Pan zagrzmiał przeciwko Filistynom, wpędzając ich w panikę, tak że zostali rozgromieni przed Izraelem. Z pewnością było to dowodem, że Pan był i jest prawdziwym wybawicielem Izraela. Samuel przekazał wtedy słowa zapewnienia ludziom. Powiedział: „nie bójcie się” po ich reakcji na dowód mocy Boga, a następnie napomniął ich, aby czcili Pana całym sercem i nie odwracali się od podążania za Nim. To jest to samo sformułowanie, wracając do wersetu 14. Mieli iść za Panem, mieli nadal

uznawać Go za swego władcę.

W wersecie 20 czytamy: „Nie bój się — powiedział Samuel — popełniłeś całe to zło, ale nie odwracaj się od Pana. Służ Panu całym sercem”. To stwierdzenie, w skrócie, stanowi podstawowy obowiązek przymierza. Tutaj Samuel skupia się na centralnym problemie w kontrowersjach wokół ustanowienia królestwa w Izraelu. Złem nie było samo królestwo, ale raczej odwrócenie się od podążania za Panem. Najwyższy obowiązek dzieci Izraela nie zmienił się wraz z ustanowieniem monarchii.

Ich obowiązkiem teraz, jak zawsze, było podążanie za Panem, co oznaczało oddawanie czci Panu całym sercem. Alternatywy dla Izraela są jasne. Werset 21: „Nie odwracajcie się i nie podążajcie za bezużytecznymi bożkami (dosłownie nicością). Nie mogą wam przynieść żadnego pożytku ani was nie uratują, ponieważ są bezużyteczne”. Mogli podążać za Panem i znaleźć dobrobyt i bezpieczeństwo, albo mogli podążać za „niczym”. za czymkolwiek, co wywyższałoby się przeciwko Panu. Myślę, że Samuel mówi tutaj, że Izrael nie powinien podążać za niczym, co podważa lub zastępuje ich oddawanie czci Panu, czy to za osobą, królem, narodem, bogiem, bożkiem, czymkolwiek! Bo podążanie za kimkolwiek lub czymkolwiek na szkodę Pana oznaczało podążanie za niczym, a nicość nie może cię wyzwolić.

Samuel po tym napomnieniu powtórzył wspaniałą obietnicę, że Pan nigdy nie opuści swego ludu. Dla dobra swego wielkiego imienia Pan nie odrzuci swego ludu, ponieważ Panu spодobało się uczynić was swoimi. Następnie w wersetach 23-25 Samuel opisał swoją własną, ciągłą funkcję w nowym porządku teokracji, to jest w wersecie 23, i kończy swoje uwagi powtórzeniem centralnego zobowiązania przymierza Izraela, to jest werset 24, po którym następuje groźba przekleństwa przymierza, jeśli Izrael odstąpi od wiary w wersecie 25. Oświadczenie Samuela w wersecie 23 jest jasną wskazówką, że nie zamierzał wycofać się ze swojej roli przywódcy narodu. To nie było jego „przemówienie pożegnalne”. Werset 23 mówi: „Co do mnie, niech mnie nie będzie, abym miał zgrzeszyć przeciwko Panu, zaniedbując modlitwę za was; nauczę was drogi, która jest dobra i słuszna”. Samuel nie tylko będzie kontynuował wstawianie się za ludem, funkcję

kapłańską, ale będzie ich również nauczał ich zobowiązań przymierza. Będzie ich uczył dobrej i właściwej drogi. Jaka jest dobra i właściwa droga? To droga przymierza. Ta ciągła aktywność Samuela miała okazać się niezwykle znacząca dla Saula. Gdy Saul przyjmie na siebie obowiązki króla, jego czyny będą zawsze przedmiotem kontroli Samuela, który nie zawaha się go upomnieć, jeśli jego zachowanie odbiega od przepisów opisanych w prawie królewskim (5 Mojż. 17) lub od przepisów w sposób zgodny z królestwem 1 Samuela 10:25, od prawa przymierza, ogólnie, lub nawet od słowa Pana przekazanego przez niego samego, Samuela lub jakiegoś innego proroka.

Ale co jeszcze ważniejsze, ciągła działalność Samuela ustanowi wzór, który pozostanie ważny dla wszystkich przyszłych zasiadających na tronie Izraela. Królowie w Izraelu od tego czasu nigdy nie będą posiadać autonomicznej władzy. Zawsze będą odpowiedzialni przed prorokami, którzy podążali za Samuelem. W Dziejach Apostolskich 3 jest mowa o Samuelu jako pierwszym wśród sukcesji proroków.

W wersecie 24 Samuel opisuje, jak ludzie mogli postępować w ten dobry i właściwy sposób. Mówi: „Bój się Pana, służ mu wiernie całym sercem! Rozważaj, jak wielkie rzeczy uczynił dla ciebie”. Podobnie jak Jozue przed nim w Jozuego 24, Samuel ujął sedno zobowiązań przymierza Izraela w słowach, które wymagały całkowitej lojalności wobec Jahwe, lojalności zrodzonej z szczerzej wdzięczności za wielkie rzeczy, które dla nich uczynił. Te wielkie rzeczy obejmowały zaopatrzenie Pana dla jego ludu, które Samuel podsumował wcześniej w rozdziale w wersecie 8 i następnym, ale obejmowały również nowsze zwycięstwo nad Ammonitami, danie króla pomimo grzeszności prośby ludu, zesłanie grzmotów i deszczu jako znaku troski Pana o dobro ludu. Z pewnością Pan był łaskawy i wierny wobec swojego ludu. Ich zobowiązanie było całkowitą i całkowitą lojalnością wobec niego w wdzięczności za wszystko, co dla nich uczynił.

Samuel zakończył zgromadzenie, ostrzegając lud, że upór w odwracaniu się od Pana ostatecznie doprowadzi do zniszczenia narodu i jego króla. Ten rozdział został omówiony bardziej szczegółowo niż niektóre inne w Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela ze względu na jego kluczowe znaczenie, nie tylko w księgach Samuela, ale w

całej Biblii. Kwestie poruszane w tym rozdziale wyznaczają bieg historii odkupienia w pozostałej części Starego Testamentu do Nowego Testamentu, a co za tym idzie, aż do eschatonu. Powodem tego jest to, że rozdział ten opowiada nam o inauguracji królestwa w Izraelu. Królestwo w Izraelu wyraźnie różniło się od królestwa w jakimkolwiek innym narodzie, ponieważ było królestwem przymierza. Oznacza to, że zostało zaprojektowane jako narzędzie rządów Pana nad jego ludem. Królestwo odgrywa centralną rolę w trwającym nurcie historii odkupienia ze względu na ścisłe powiązanie z oczekiwaniami mesjańskimi i obietnicą daną Dawidowi w Drugiej Księdze Samuela, że jego dynastia będzie trwać wiecznie. Kiedy królowie Izraela nie sprostali ideałom przymierza, prorocy zaczęli mówić o boskim królu, który pewnego dnia zaprowadzi pokój i sprawiedliwość na ziemi.

Nowy Testament odnotowuje pierwsze przyjście tego króla do jego ludu i osobę Jezusa, proroka z Nazaretu. Podczas narodzin i podczas posługi nauczycielskiej Jezus został rozpoznany i potwierdzony jako syn Dawida. Tuż przed ukrzyżowaniem przybył do Jerozolimy jadąc na osiołku, aby publicznie ogłosić, że jest tym, o którym prorocy powiedzieli, że pewnego dnia zasiądzie na tronie Dawida. Następnie potwierdził przed Sanhedrynem, że jest Mesjaszem, chociaż podczas pierwszego przyjścia jego główną misją było przyjście w roli cierpiącego sługi, który dokona zadośćuczynienia za grzechy swojego ludu. Wczesny kościół jasno rozumiał, że Jezus był rzeczywiście Mesjaszem obiecany w pismach Starego Testamentu, a apostołowie starannie wyjaśniali, dlaczego Jezus został ukrzyżowany, zmartwychwstał i wstąpił do nieba. Zarówno Jezus, jak i apostołowie mówili o przyszłym dniu, kiedy Jezus powróci i przywróci wszystko. W ostatniej księdze Biblii, w Objawieniu 22:16, nadejście królewskiej postaci z domu Dawida zobrazowane zostało w całej pełni i chwale mesjańskiego oczekiwania proroków Starego Testamentu.

Wracając do naszej dyskusji o Pierwszej i Drugiej Księdze Samuela, uderzającą rzeczą jest to, że panowanie Saula, pierwszego ludzkiego króla Izraela, okazało się porażką, ponieważ nie sprostął wymaganiom swojego urzędu. Kiedy został odrzucony

jako król z powodu nieposłuszeństwa wobec słowa Pana, danego mu przez proroka Samuela, został zastąpiony na tronie przez Dawida, który został scharakteryzowany jako „mąż według serca Bożego”. Dawid otrzymał wówczas niezwykłą obietnicę, że jego dynastia będzie trwać wiecznie (2 Samuela 7). To jednak sprowadza nas z powrotem do tematu królewskości i przymierza oraz do obserwacji, że królewskość praktykowana przez Saula nie odpowiadała ideałowi przymierza. Rozważymy tę propozycję w naszym następnym wykładzie.

Transkrypcja: Shelby Linsey -Vaughn, Audra Sears, Alecia Colella , Ted Hildebrandt, Nathan Wolters ,
Josh Snell i redagowane przez Marię Constantine
Edytowane przez Teda Hildebrandta